

Edyta Skoczylas-Krotla

Recenzja książki Michała Rusinka pt. "Jak przeklinać? Poradnik dla dzieci"

Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce : kwartalnik dla nauczycieli nr 4,
87-88

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



dr Edyta Skoczylas-Krotla
Akademia im. J. Długosza w Częstochowie
Instytut Edukacji Przedszkolnej i Szkolnej

RECENZJA KSIĄŻKI MICHAŁA RUSINKA PT. „JAK PRZEKLINAĆ? PORADNIK DLA DZIECI”

Wychowanie artystyczne w rozumieniu autorki recenzji, obejmuje dążenie do kształtowania w dziecku wrażliwości na piękno słowa. Opanowanie sztuki słowa nie jest zadaniem łatwym, dlatego należy rozwijać tę umiejętność u dzieci już od najmłodszych lat. Rodzi się pytanie, co wspólnego ze sztuką słowa mogą mieć wulgaryzmy, które słychać w każdym środowisku i w każdej grupie wiekowej. Otóż – jak zauważa M. Grochowski¹ – obecność przekleństw i wulgaryzmów związana jest z ubóstwem słownikiem oraz niskim poziomem czytelnictwa wśród użytkowników języka. Według profesora najskuteczniejszą drogą do wykorzenia złych nawyków językowych jest kształcenie się od najmłodszych lat. Myślę, że recenzowana książka² odpowiada na ten właśnie postulat.



Autor poradnika – M. Rusinek – pracuje jako literaturoznawca na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest sekretarzem W. Szymborskiej, a także tłumaczem literatury. Napisana przez niego książka stanowi odpowiedź na wszechobecną brutalizację języka i nadużywanie dosadnych, mocnych wulgaryzmów, które stały się przedmiotem rozważań podejmowanych przez przedstawicieli wielu dyscyplin³.

M. Rusinek proponuje wierszowane teksty, które prezentują nowe, świeże i zabawne przykłady, świadczące o tym, że można kłać ładnie i niepowtarzalnie, np.: *wtedy powietrza nabierz w płuca i zaklnij sobie: KOMBA BRUCA, klniesz, tak by bratu poszło w piety: A NIECH CIĘ PORWIE BLADEK KRĘTY!*

Autor nie występuje w roli mentora, nie poucza, nie ubolewa nad stanem języka dzieci i młodzieży, lecz zachęca czytelnika (może nim być odbiorca nie tylko najmłodszy, ale i dojrzały) do zabawy słowem, do kreatywności językowej, do wyrażania własnych konstrukcji językowych, które pozwolą dzieciom (i nie tylko)

¹ *Dlaczego Polacy tak przeklinają?* Rozmowa Sławomira Sowy z profesorem Maciejem Grochowskim, „Polska. Dziennik Bałtycki” 24.02.2006.

² M. Rusinek, *Jak przeklinać. Poradnik dla dzieci*, Kraków 2008.

³ Jako przykłady posłużyć mogą: *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów* M. Grochowskiego, *Mały słownik subkultur młodzieżowych* M. Pęczaka czy *Totalny słownik najmłodszej polszczyzny* B. Chacińskiego.

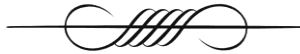


wyrazić negatywne emocje, wpisane w życie każdego człowieka. Jako przykład niech posłuży fragment:

*Gdy gra na nerwach ktoś lub coś ci,
Gniew budzi, drażni, wścieka, złości,
Raczej nie ciskaj się w amoku,
Nie gryź i nie niszcź sprzętów wokół,
lecz zawrzyj złość swą w takich słowach,
co się nie mieszczy w zwykłych głowach.*

Publikację zamyka rejestr proponowanych do przeklinania wyrazów i ich połączeń, np. *faflun, ty ciarko przechodząca, do stu tysięcy niemyśpanych wróbelków*, które mogą być wykorzystane przez małych i dużych użytkowników języka we wszelkich denerwujących sytuacjach. Książka z pewnością zasługuje na uwagę i jest wskazana jako pomoc do rozwijania ekspresji językowej posługujących się współczesną polszczyzną.

Edyta Skoczylas-Krotla



dr Lidia Pawelec
Uniwersytet im. J. Kochanowskiego w Kielcach
Instytut Edukacji Szkolnej

PEDAGOGIKA SPECJALNA
– WYBRANE PROBLEMY
EDUKACYJNO-WYCHOWAWCZE
POD REDAKCJĄ ALEKSANDRY SIEDLACZEK-SZWED

Do zainteresowanych problemami dysfunkcji intelektualnej trafia bardzo wartościowa książka. Prezentowane w niej zagadnienia oraz wyniki badań nadają głębszy sens codziennym działaniom nauczycieli i uzasadniają ich starania o rewalidację dzieci.

Jak we wstępie książki pisze A. Siedlaczek-Szwed: „Publikacja ta stanowi syntezę, która może być pomocna w przygotowaniu zawodowym nauczycieli, pedagogów oraz osób studiujących dyscypliny współdziałające z pedagogiką